

Mroczna aleja wczorajszego dnia

Michał Bajor

Wczorajszy dzień powraca tu
Ciemna aleją dziewczęcego snu

Ktoś w księdze mroku zamknął los
By grzech zapomnieniem stawał się co świt
Lecz coraz częściej słyszysz głos
I krew pulsuje intensywnie zbyt

Więc kiedy tylko oczy zmrużysz
Na oślepniesz ku marzeniom iść
Z raniących bosa stopy cierni wróżysz
Czy to się stanie właśnie dziś
Czy to już dziś?

Tańczmy w powietrzu podaj dłoń
Zanurzymy ciała w nocy toń
Odbądźmy wśród gwiazd pogański chrzest
Ich wieczny blask naszą szansą jest

Nauczę cię czułości choć cały drzę
Opowiem o jasności i sprawię że
Nie złęknieś się nagości w ogrodzie czarnych róż
Ulecę cię z szaleństwa oswoję je
Uwierzysz że przekleństwa ominą cię
Bo magia czarnoksiężka przestanie działać już

Dotknij mnie
I przekonaj się
Co jest siłą
Dotknij mnie
I przekonaj się
Tak to miłość

Więc kiedy tylko oczy zmrużysz
Na oślepniesz ku marzeniom iść
Z raniących bosa stopy cierni wróżysz
Czy to się stanie właśnie dziś
Czy to już dziś?

Tańczmy w powietrzu podaj dłoń
Zanurzymy ciała w nocy toń
Odbądźmy wśród gwiazd pogański chrzest
Ich wieczny blask naszą szansą jest